

Abp Antonio Guido Filipazzi*

PRZEMÓWIENIE PODCZAS VIII FESTIWALU
KATOLICKIEJ NAUKI SPOŁECZNEJ.
WARSZAWA, 18 WRZEŚNIA 2024 R.

Istnieją dwa dobre powody, by nie zabierać głosu. Pierwszy powód to fakt, że właśnie wysłuchaliśmy przesłania z Rzymu, a jak się mówi: *Roma locuta, causa finita* – Rzym przemówił, sprawa zakończona. W związku z tym nie powinienem już nic dodawać.

Drugi powód to konieczność wysłuchania tego samego przemówienia dwukrotnie: raz po włosku, a raz po polsku, co sprawia, że całość staje się dłuższa i może bardziej męcząca.

Mimo to ufam w waszą życzliwość i cierpliwość.

Muszę powiedzieć, że już sam początek tego spotkania dostarczył mi wielu inspiracji. Pierwszą inspiracją jest hasło, które tutaj widzimy: *Od teorii do praktyki*. To coś oczywistego – przechodzimy od teorii do praktyki. Jednak niektórzy mogli by krytykować nadmierne skupienie na teorii. Taka krytyka byłaby jednak błędna.

Struktura antropologiczna człowieka jest bowiem taka: najpierw myśli, potem działa. Taka jest naturalna kolejność. Jeśli działamy bez namysłu, nie zastanawiając się nad konsekwencjami naszych działań, ryzykujemy, że nie zrozumiemy w pełni, jakie skutki niosą nasze decyzje.

Kolejnym ważnym wątkiem jest Wasze stowarzyszenie.

Taka organizacja jak wasza zawsze dąży do promowania udanych inicjatyw, które mają szeroki oddźwięk i docierają do jak największej liczby osób. To ważne, ale musimy pamiętać o dwóch kluczowych aspektach:

1. Nasze duchowe korzenie. Wszystko zaczyna się od relacji z Bogiem: w wierze, modlitwie, sakramentach. Nie jesteśmy tutaj tylko po to, by prowadzić intelektualne czy praktyczne działania. Wszystko, co robimy, musi wypływać

* Antonio Guido Filipazzi – włoski duchowny rzymskokatolicki, doktor prawa kanonicznego, dyplomata watykański, arcybiskup, nuncjusz apostolski w Polsce od 2023 r.

z tego duchowego centrum. Jak mówił Jezus: „Beze Mnie nic nie możecie uczynić”.

2. Jedność w Kościele. Bycie częścią Kościoła oznacza troskę o jedność, szczególnie w podzielonym świecie. Podziały w Kościele często nie wynikają z powodów wiary, ale z powodów ludzkich. Jeśli skupimy się na wymiarze nadprzyrodzonym, łatwiej będzie budować jedność między nami, stając się znakiem nadziei dla społeczeństwa, które jest dziś bardzo spolaryzowane.

Na koniec trzy intencje modlitewne:

1. Jedność wewnętrzna w Kościele, aby mógł on pomóc także społeczeństwu odnaleźć zgodę.
2. Powołania do życia zakonnego i kapłańskiego: aby było ich wiele i by były święte.
3. Przekazywanie wiary i życia chrześcijańskiego młodemu pokoleniu, które często wydaje się obojętne lub oddalone od tych wartości.

Cieszę się, że Wasze stowarzyszenie angażuje się również w pracę z młodzieżą, przekazując im skarb katolickiej nauki społecznej. To bardzo cenna i potrzebna działalność dla przyszłości.